



# Parafia Ducha Świętego i NMP Matki Kościoła przy Osiedlu Piastów w Kędzierzynie-Koźlu

Czerwiec 2012

ISSN 1732-6885

## UROCZYSTOŚĆ NAJŚWIĘTSZEGO CIAŁA I KRWI PAŃSKIEJ

„**Kościół naszym domem**” z tym hasłem przeżywamy obecny rok.

W kontekście tego hasła zatrzymaliśmy się dzisiaj w procesji przy czterech ołtarzach:

„**Niech Eucharystia kształtuje nasze życie**” napisały Róże Różańcowe na pierwszym ołtarzu w osiedlowym



amfiteatrze. Dzieci często wypowiadają słowa „Kościół jest świętym miejscem” bo w kościele jest Chrystus w Eucharystii. Jest to dar, którego nie wolno nam lekceważyć. Ten dar należy przyjąć. Na różne chwile naszego życia, dobre, po ludzku słabe, chwile pełne nadziei – On jest darem. Przyjmijmy ten dar. Uwielbiamy go w niedziele i święta. On czeka na nas, aby nam pomóc, aby przemieniać nasze życie.

Drugi ołtarz, przygotowany przez Katolickie Stowarzyszenie Kolejarzy Polskich, miał hasło: „**Wiara rodzi się z tego co słyszymy, a tym co słyszymy jest Słowo Boże**”. W kościele, który jest naszym domem, słyszymy Słowo Boże. Nie lubimy słuchać, wolimy mówić. Nie chcemy się podporządkowywać przepisom drogowym czy innym... Co mi ktoś będzie mówił, bę-



dzie mnie uczył? Takimi jesteśmy i wiele złego z tego wynika w naszym życiu. Wsłuchujmy się częściej w Słowo Boże, czytamy je małymi fragmentami, rozważamy Ewangelię ostatniej niedzieli drukowaną w prasie katolickiej. Może chociaż zauważmy jedną myśl ze Słowa Bożego z ostatniej niedzieli, które otrzymują dzieci... z tego Słowa Bożego rodzi się wiara.

Trzeci ołtarz - Wspólnoty Modlitwowej Krwi Chrystusa - przywitał nas słowami: „**Krwi Chrystusa wybaw nas**”. To drugi ołtarz poświęcony Eucharystii, ale aby zrozumieć jego wymowę, trzeba pomyśleć o znaku krwi. Starsze pokolenie mówiło o „krwawicy” czyli o ogromnym trudzie, który zaowocował kupieniem domu, pola, który z kolei został ofiaro-



wany młodszemu pokoleniu... Mówimy o ofierze przelanej krwi żołnierzy... Mówić o krwi to mówić o cierpieniu, o ludzkiej ofierze. Mówić o Eucharystii to mówić o ofierze, o cierpieniu Chrystusa. Ofiara jest konieczna na codziennych drogach. Tylko rodzice wiedzą ile cierpienia i ofiary dają z siebie wychowując dziecko. Starsi mówili „**nie ma wiary bez ofiary**” i tej materialnej, ale bardziej tej codziennej: cichej modlitwy, ofiarowanej choroby, cierpliwości, przebaczenia... I tak buduje się Wspólnota Kościoła.

Na placu kościelnym księża wikarzy wraz z młodzieżą ustawili w ołtarzu konfesjonał z Chrystusem Miłosiernym i słowami „**I ja Tobie odpuszczam grzechy...**”. Każdą Wspólnotę tworzymy my ludzie, pełni piękna, ale i słabości i grzechu. Jeżeli w rodzinie każdy będzie miał swoją rację,



to nie będzie się w rodzinie dobrze działo. Dopiero jak każdy popatrzy w prawdzie na siebie, uzna swoją słabość, swój grzech to uczyni krok w dobrym kierunku. Do tego potrzebny będzie i następny krok w stronę Chrystusa, aby usłyszeć „I ja tobie odpuszczam grzechy...”. Konfesjonały w kościołach będą zawsze wołaniem o piękny Kościół, który niech się staje Domem dla każdego.

Przeżyliśmy błogosławione chwile na Osiedlu Piastów. Bogu niech za nie będą dzięki.

Dziękuję wszystkim, którzy włączyli się w przeżywanie tych chwil. Dziękuję Służbie Liturgicznej, Dzieciom Maryi, pocztom sztandarowym, Krwiodawcom i Kolejarzom niosącym baldachim, dzieciom syjącym kwiaty, niosącym poduszki i ich opiekunom.

Szczególnie dziękuję tym, którzy włączyli się w przygotowanie ołtarzy, ofiarowali kwiaty, złożyli ofiarę pieniężną.

Dziękuję Spółdzielni Mieszkaniowej za piękne porządki na Osiedlu: skoszoną trawę, przycięte żywopłoty. Było odświętnie i pięknie.

Możemy cieszyć się z tego, że coraz więcej osób wyznaje swoją wiarę przez dekorację okien, balkonów, jak gdyby w ten sposób deklarując się: tutaj mieszkają katolicy!

W roku 2013, jak Pan Bóg pozwoli, pójdziemy z procesją na Osiedle Powstańców Śląskich.

ksiądz proboszcz  
zdjęcia: W. Lichorobiec



## ŚWIĘCENIA KAPLAŃSKIE I PRYMICJE

W sobotę 19 maja 2012 we Wrocławiu 5 diakonów franciszkańskich przyjęło święcenia kapłańskie. Wśród nich był **Wiktor Lata**, nasz parafianin. W niedzielę 20 maja odprawił swoją pierwszą w parafii czyli prymicyjną mszę świętą. Po tygodniu - w sobotę 26 maja w opolskiej katedrze, wśród 15 diakonów przyjmujących święcenia kapłańskie, był **Szymona Cała**. Niedziela 27 maja była drugą niedzielą prymicyjną w naszym kościele.

Obaj kapłani wśród nas wzrastali, byli ministrantami, lektorami. Modliliśmy się w ich intencji jeszcze w czasie ich

studiów seminaryjnych. Mamy prawo do wielkiej radości, bo to nasz czas żniw! Niedziele prymicyjne wyglądały podobnie. Udekorowane trasy i bloki, orkiestra oznajmiała godzinę wyprowadzenia z domu rodzinnego. W asyście kapłanów, Służby Liturgicznej, pocztów sztandarowych, Dzieci Maryi i Wiernych wyprowadziliśmy Prymicjantów z domów rodzinnych i wprowadzaliśmy do naszego kościoła. W progu kościoła dzieci wypowiadały, najpiękniej jak potrafiły, słowa powitania. W obie niedziele kościół był wypełniony.

*„Pan moją mocą i tarczą!  
Moje serce Jemu zaufało”*



„Duchu Święty, duszo mej duszy, uwielbiam Cię!”. Słowa tej pieśni wiernie oddają uczucia, jakie towarzyszyły mi 19 maja 2012 r. podczas przyjmowania święceń kapłańskich z rąk księdza arcybiskupa Mariana Gołębiowskiego - metropolity wrocławskiego. W tym dniu po 8 latach kroczenia ścieżką życia zakonnego, ścieżką nieraz stromą i trudną, Pan obdarzył mnie łaską kapłaństwa. Ten wielki dar, niczym przeze mnie nie zasłużony, jest dla mnie wielką radością serca i zarazem wielkim zadaniem, aby poprzez towarzyszenie każdemu człowiekowi – bratu, ukazywać jak bardzo ukochał go Pan. Dzisiaj, będąc już kapłanem, z mojego serca wyrывa się tylko jedno: „Wielbi dusza moja Pana i raduje się duch mój w Bogu, Zbawicielu moim” (Łk 1, 46). Uwielbiaj Go duszo za dar kapłaństwa, uwielbiaj za drogą rodzinę, przyjaciół i znajomych, uwielbiaj Go za świętych kapłanów, których postawił na mej drodze; uwielbiaj także za wspaniałych parafian, którzy nieustannie otaczają mnie i każdego innego kapłana swoją modlitewną troską.

Po tych wszystkich wydarzeniach, po moich święceniach, pierwszej Eucharystii odprawionej z wielką radością i zarazem zdenerwowaniem, widzę jeszcze wyraźniej, że gdy zaufamy Panu i powiemy Mu swoje „Tak”, wówczas On będzie działał w naszym życiu. On stanie się naszą mocą i siłą w przewyżnianiu codziennych trudności. Moi drodzy, radość i wdzięczność, które przepelniają moje serce trudno wyrazić w słowach. Jedyne co w tym momencie mogę powiedzieć to „Dziękuję!”. Jednocześnie pragnę Was zapewnić, że nigdy nie zapomnę o Was w modlitwie. Nieustannie proszę Dobrego Ojca, aby obdarzał Was swoim błogosławieństwem i potrzebnymi łaskami, niech wlewa w Wasze serca pokój i radość.

**o. Wiktor Lata OFM**



zdjęcia: **D. Kubny**



## OJCA WIKTORA LATY I KSIĘDZA SZYMONA CAŁY

Pani Marta ze scholą młodzieżową ubogacała liturgię śpiewu. Obecni byli prawie wszyscy ministranci, a włączyli się w szeregi służących również ministranci z dawnych lat. Po mszy świętej życzenia Przewodniczącego Rady Duszpasterskiej, dzieci, młodzieży i grup parafialnych oraz sąsiadów wyraziły radość i wielką powagę chwili...

O swoich przeżyciach Prymicjanci napisali sami. Dla nas wszystkich były to niepowtarzalne chwile, a prymicyjne błogosławieństwo i obrazki, które otrzymywaliśmy po tygodniu,

były darem, dla którego naprawdę warto wiele poświęcić. Ojciec Wiktor będzie pracował wśród młodzieży na Górze Świętej Anny, ksiądz Szymon został skierowany na wikariusza do Kietrza.

Ojciec Wiktorze i księżo Szymonie! Bądźcie radosnymi kapłanami, pełnymi ofiary i poświęcenia w poszerzaniu granic Chrystusowego Królestwa! A my włączamy Was w modlitwy za kapłanów, którzy spośród nas wyszli!

**proboszcz parafii**

*„To wam powiedziałem, abyscie pokój we Mnie mieli.*

*Na świecie doznacie ucisku, ale miejcie odwagę: Jam zwyciężył świat!”*

26 maja 2012 r. w Wigilię Zesłania Ducha Świętego, przyjąłem sakrament święceń kapłańskich z rąk księdza biskupa ordynariusza diecezji opolskiej, Andrzeja Czał. 6 lat formacji seminaryjnej zostało zwieńczone poprzez wstąpienie w grono kapłanów. To jest moment, o którym ciężko mówić, mimo ogromnej radości, jaka mi towarzyszy. Ta tajemnica sakramentu święceń jest tak wielka,

że nic nie przychodzi do głowy, jak tylko dziękczynienie Panu Bogu za tak niezasłużony dar.

Święcenia prezbiteratu to radość całego Kościoła, ale także poszczególnych parafii, z których młodzi księża wychodzą. Dlatego wiem, że w tym najważniejszym dniu w moim życiu byliście ze mną kochani parafianie i otaczaliście mnie swoją modlitwą bądź obecnością w Katedrze w Opolu.

Pierwsza Msza z biskupem w dniu święceń była podsumowaniem mojego szczęścia, którym będę mógł się dzielić do końca życia. Na drugi dzień, kiedy emocje nie zdążyły w ogóle opaść, odprawiałem swoją pierwszą Eucharystię w rodzinnej parafii. Radość mieszała się ze zdenerwowaniem, ponieważ miałem wrażenie, że tyle lat czekam na to, aby podzielić się z Wami moją radością wynikającą ze święceń. I to się dokonało.

Kiedy wspólnie kroczyliśmy do naszego kościoła, tą wspaniale udekorowaną trasą, to moje serce zaczęło bić dwa razy mocniej. Zmierzaliśmy wspólnie, aby uczestniczyć w Eucharystii, która wierzę, że była wspólną radością nas wszystkich. Odprawienie Mszy Świętej w kościele, w którym przyjmowałem sakramenty, służyłem jako ministrant, pośród ludzi od których wyszedłem i wśród których dorastałem, jest jak marzenie, które się spełnia. Nie da się opisać tego, co dzieje się wtedy w sercu. Teraz odkrywam, że mogę się z Wami dzielić miłością do Chrystusa, poprzez sprawowanie sakramentów. Niech Chrystus nam błogosławi, abyśmy nigdy nie zwątpili w Jego obecność, którą rozciąga na cały świat.

**ks. Szymon Cała**

zdjęcia: D. Kubny i W. Lichorobiec





## SAKRAMENT BIERZMOWANIA

W piątek 25.05.2012 ks. bp Paweł Stobrawa udzielił Sakramentu Bierzmowania osobom, które przez ostatni czas przygotowywały się do jego przyjęcia poprzez pogłębianie swojej dojrzałości chrześcijańskiej.

Sakrament przyjęło 135 osób, w tym 92 z naszej parafii, 22 z Blachowni i 21 ze Sławęcic.

Przedstawiciele bierzmowanych złożyli na ręce księdza biskupa deklarację o treści:

### Drogi Księżo Biskupie!

Duch Święty, którego otrzymaliśmy, to Duch Prawdy, Duch Pocieszyciel, który będzie nas umacniał, oświecał, pomagał lepiej i pełniej zrozumieć tajemnicę Chrystusa.

Drogi nasz Ojciec – być prawdziwymi świadkami, uczniami Chrystusa w dzisiejszym świecie – to trudne zadanie, ale ufni w zwycięstwo krzyża, który kreślił ksiądz biskup dziś na naszych czołach, wyruszamy w dalsze życie. Naszym świadectwem będzie życie w prawdzie, pokoju i radości, życie zgodne z wolą Bożą. Błogosław nam Ojciec na wszystkie trudy, by nasz młody Duch śmiało i odważnie walczył ze złem.

Wyrazem naszej wdzięczności za udzielony sakrament bierzmowania jest modlitwa zanoszona do Boga w czasie Najświętszej Ofiary, chrześcijańskie „Bóg zapłać” oraz życzenia, by Duch Święty udzielany przez Twoje ręce i słowa, Drogi Ojciec, jak najowocniej



odnawiał, umacniał i jednoczył Kościół Chrystusowy.

Księżo Biskupie, prosimy również byś pobłogosławił te krzyże, które otrzymamy, aby nam przypominały o konieczności dawania świadectwa o Chrystusie ukrzyżowanym i zmartwychwstałym.

tekst i zdjęcia:

**Tadeusz Kucharski**



## UROCZYSTOŚĆ NMP MATKI KOŚCIOŁA

Tegoroczna uroczystość NMP Matki Kościoła - II dzień odpustu parafialnego - miała



szczególny charakter, gdyż ze względu na prymicje ks. Szymona Cały w uroczystość Zesłania Ducha Świętego - I dzień odpustu parafialnego - na ten dzień zostały przeniesione wszystkie obchody odpustowe.

Głównym punktem uroczystości odpustowych były nieszpory, którym przewodniczył ks. proboszcz i asystowali księża wikarzy, neoprezbiterzy o. Wiktor - Paweł Lata i ks. Szymon Cała oraz ks. p.por. Jarosław Król.

Ze względu na złe warunki pogodowe księża i ministranci przeszli w procesji

odpustowej wewnątrz kościoła. Nabożeństwo zakończyło błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem.

Odprawiona po nieszporach msza św., w intencji parafian i gości, miała charakter sumy odpustowej. Mszy św. przewodniczył ks. Tomasz Fortalski, a koncelebrowali ks. Robert Sadlak, ks. p.por. Jarosław Król i o. Wiktor, który również wygłosił homilię, a po Eucharystii udzielał błogosławieństwa prymicyjnego.

tekst i zdjęci: **Tadeusz Kucharski**

